



Opis trasy dla biegaczy

Trasa rozpoczyna się w pobliżu parkingu Zakrzew, ok. 50 m w głąb lasu. Szlak prowadzi leśnymi duktami pośród drzewostanów sosnowo – dębowych. Dukty takie, z naturalnymi nierównościami i, czasem, wystającymi korzeniami oraz pokrzywami, będą nam towarzyszyć przez całą trasę. Z tego też względu należy mieć baczenie na miejsce stawiania stóp.

Z początku trasy gęste poszycie lasu wypełniają graby, czeremchy, jałowce i żarnowiec. Na najbliższym skrzyżowaniu (400 m), mając po prawej stronie dwie grube sosny rosnące blisko siebie, skręcamy w prawo. Przez następne 1,1 km trasa biegnie prosto leśnym duktem. Z prawej mijamy rozległe konwaliowiska. Po lewej stronie rozpoczynają się młode lasy sosnowe. Na końcu trasy skręcamy w lewo, by po 250 m (1,75 km) znowu skręcić w lewo. Biegniemy teraz skrajem dojrzałego i świeżo wyciętego lasu. Mniej więcej w połowie zrębu, skręcamy w prawo i dobiegamy do granicy lasów państwowych (2,60 km). Znajdujemy się teraz w całkiem odmiennym środowisku leśnym. Do tej pory biegliśmy żyznymi siedliskami z dużą ilością dębów. Teraz otoczeni jesteśmy młodymi sośninami, zwanymi drągowinami. Gęsto rosnące drzewa wyrastają wprost z poduchy mchów. Na skrzyżowaniu czterech dróg, na końcu drągowin, skręcamy w lewo (3,05 km). Ta pokrętność trasy ma swoje uzasadnienie. Otóż rozpoczyna się bieg pod górkę po piasku. Na szczęście po chwili jest już „z górki”... by skręcić w prawo pod kolejne wzniesienie (3,20 km). Mijamy w ten sposób jedyny w tej okolicy pas wydmy. Po chwili znowu zagłębiamy się w bogate lasy sosnowo – dębowe. Znowu mamy 1250 metrów prostego odcinka. Dobiegając do tzw. Ruskiego duktu musimy uważać na przejeżdżające samochody (4,45 km). Jest to szeroka, żwirowa droga leśna, która stanowi dojazd do prywatnych enklaw w lesie. Przebiegając 650 m, koło słupa z transformatorem, skręcamy w lewo. Teraz czeka nas już ostatnia 850 metrowa prosta. Na końcu trasy skręcamy w prawo i dobiegamy do mety.

